

Sygn. akt II CSK 552/16

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa I. G.
przeciwko [...] Szpitalowi [...] w Ł. obecnie [...] Centrum [...] w Ł.
o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) przyznaje adw. J. B. S. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 7200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych), powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 marca 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelacje stron od wyroku Sądu pierwszej instancji zasądającego od [...] Szpitala [...] w Ł. na rzecz I. G. kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (j.t: Dz.U. z 2012 r., poz. 159, ze zm.- dalej: „ustawa o prawach pacjenta”) za naruszenie prawa powódki do informacji o zagrożeniach jakie niesie zabieg operacyjny, któremu została poddana i oddalającego powództwo o zasądzenie odszkodowania, zadośćuczynienia i renty za szkodę wyrządzoną błędem lekarskim.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji opartą na opiniach biegłych lekarzy, że w czasie zabiegu, któremu została poddana powódka nie doszło do błędu w sztuce lekarskiej ani innych zaniedbań personelu medycznego, a uszkodzenie ciała jakiego powódka doznała w czasie tej operacji miało charakter powikłań spotykanych przy tego rodzaju zabiegach. Podzielił też ocenę, że niepoinformowanie powódki przed zabiegiem, iż tego rodzaju powikłanie może nastąpić, stanowiło naruszenie wskazanego wyżej art. 4 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta, jednak nie miało wpływu na wystąpienie tego powikłania ani na szkodę powódki z nim związaną. Nie można też przyjąć w okolicznościach sprawy, że gdyby powódka została poinformowana o tym szczególnym powikłaniu związanym z operacją (jatrogennym uszkodzeniu przełyku), to odmówiłaby zgody na jej przeprowadzenie. Sąd Apelacyjny podkreślił, że zabieg operacyjny, któremu została poddana, był zabiegiem kwalifikowanym do zabiegów ratujących życie pacjenta i nie było innego sposobu leczenia zdiagnozowanego nowotworu tarczycy.

W skardze kasacyjnej powódka jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazała na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Zdaniem skarżącej w sprawie występują istotne zagadnienia prawne sprowadzające się do pytań: „- czy zastosowanie art. 448 k.c. i orzeczenie na jego podstawie zadośćuczynienia pieniężnego w związku z treścią art. 4 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta za brak pełnej informacji o przewidywalnych powikłaniach

wyklucza równoczesne stosowanie art. 415 k.c., a w konsekwencji także przepisy art. 444 § 1 i 2 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. za ujemne skutki zabiegu przeprowadzonego bez w pełni świadomej zgody pacjenta; - czy bezprawne przeprowadzenie zabiegu lekarskiego z uwagi na brak w pełni świadomej zgody pacjenta, co do możliwych i przewidywalnych powikłań jest czynem niedozwolonym w rozumieniu art. 415 k.c., a w konsekwencji mają zastosowanie także przepisy art. 444 § 1 i 2 k.c. oraz przepis art. 445 k.c., czy też przeciwnie - ujemne skutki takiego czynu ograniczają się do konsekwencji za brak stosownej informacji wynikających z przepisu art. 4 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z jednolitym i utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien w pogłębionym wywodzie prawnym wykazać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Wymaga to przedstawienia tego zagadnienia przez odpowiednie sformułowanie, wskazania przepisu prawa, na tle którego powstało oraz kontrowersji i rozbieżnych ocen prawnych, jakie wywołuje i wykazania, że mają one tak poważny charakter, iż konieczne jest zajęcie stanowiska przez Sąd Najwyższy, niezbędnego nie tylko do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, lecz istotnego także dla rozwoju judykatury (porównaj między innymi orzeczenia z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 5 2002/1/11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, niepubl.). Chodzi zatem o wykazanie, że w sprawie występuje tak poważne i istotne oraz nowe zagadnienie prawne, że nie wystarczy jego rozstrzygnięcie przez sądy powszechne, które w swojej działalności orzeczniczej powołane są do rozwiązywania problemów prawnych, występujących niemal w każdej sprawie, lecz konieczne jest zajęcie stanowiska przez najwyższy organ sądowy.

Analiza wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej powódki prowadzi do oceny, że nie wykazała ona występowania w sprawie takiego zagadnienia prawnego. Skarżąca nie przedstawiła wyводу prawnego opisującego kontrowersje lub rozbieżne oceny prawne jakie zagadnienia te wywołują ani

nie uzasadniła konieczności zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Uzasadnienie wniosku sprowadza się do zaprezentowania stanowiska Sądu Apelacyjnego i twierdzenia o nierozważeniu przez ten Sąd kwestii wskazanych w przedstawionych pytaniach oraz powołania się na odmienne stanowisko zajęte przez inny Sąd, jednak bez dokonania jego analizy oraz analizy sprawy, w której zostało wyrażone, jak również bez przedstawienia argumentów uzasadniających to stanowisko.

Niezależnie od tego trzeba stwierdzić, że skarżąca sformułowała pytania w oparciu o okoliczności, które nie występują w sprawie. Sądy obu instancji ustaliły bowiem, że przeprowadzenie operacji u powódki nie było bezprawne, zaś sama operacja, jak i powikłanie, do którego doszło, należące do niekorzystnych, choć rzadkich następstw zabiegu, nie stanowią błędu medycznego.

W tej sytuacji jedynie na marginesie można wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli w ramach przewidywalnych, choćby nawet występujących rzadko, następstw zabiegu operacyjnego mieszczą się komplikacje, które mają szczególnie niebezpieczny charakter dla zdrowia lub zagrażają życiu, pacjent powinien być o nich poinformowany. Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku lekarz ma obowiązek informowania o wszelkich możliwych, nawet poważnych skutkach zabiegu operacyjnego, niezależnie od rodzaju zabiegu i prawdopodobieństwa ich wystąpienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że zakres udzielanych pacjentowi informacji musi być uzależniony od rodzaju zabiegu, w szczególności od tego czy w danym wypadku za jego przeprowadzeniem przemawiają wskazania bezwzględne (chodzi o zabieg ratujący życie), czy też wskazania względne lub czy jest to jedynie zabieg o charakterze kosmetycznym. W sytuacji, w której zachodzi bezwzględna konieczność operacji lekarz powinien wyjaśnić pacjentowi jedynie cel i rodzaj operacji oraz zwykle jej następstwa. Ze względu na samopoczucie i zdrowie pacjenta nie powinien zapoznawać go z nietypowymi następstwami, nieobjętymi normalnym ryzykiem podejmowanego zabiegu, które w szczególnych wypadkach powikłań mogą wystąpić. Jeżeli operacja jest niezbędna dla ratowania życia chorego lekarz nie powinien udzielać pacjentowi informacji o powikłaniach, które zdarzają się niezmiernie rzadko, ponieważ mogłoby to wpłynąć ujemnie na

psychikę chorego i doprowadzić do pogorszenia stanu zdrowia, do bezpodstawnej odmowy wyrażenia zgody na dokonanie zabiegu, albo do zwiększenia ryzyka operacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 r., II CSK 337/09).

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

Sąd nie orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego, bowiem wniosek strony pozwanej w tym przedmiocie zawarty został w piśmie nazwanym odpowiedzią na skargę kasacyjną, jednak złożonym po terminie przewidzianym w art. 398⁷ § 1 k.p.c. Nie stanowi ono zatem odpowiedzi na skargę kasacyjną i nie wywołuje skutków procesowych związanych z jej wniesieniem również w zakresie zawartego w nim wniosku o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 16 maja 2002 r., IV CKN 1071/00, OSNC 2003 nr 9, poz. 120, 14 marca 2003 r., V CKN 1733/00, LEX nr 80249, czy 7 maja 2003 r., IV CKN 113/01, LEX nr 141392).

aj

I.n